

Warszawa, marzec 2017

## Rynek dobrze „wywarzony”, czyli ile warty jest segment piwowarstwa rzemieślniczego w Polsce.

**Jak podaje brewersofeurope.eu spożycie piwa w Polsce w 2015 na osobę, wyniosło 98 litrów. 3 na 4 dorosłych Polaków przyznaje, że ten trunek kupuje przynajmniej kilka razy w roku. Wysoka konsumpcja wpływa na rozwój gałęzi browarów regionalnych i rzemieślniczych, które z roku na rok zwiększają swoje udziały w rynku. Obecnie co pięćdziesiąte piwo kupione nad Wisłą pochodzi z małego, lokalnego zakładu.**

Polska branża browarnicza posiada rozwinięte technologie produkcyjne pozwalające na wytwarzanie trunków na światowym poziomie. Jednocześnie dogodne uwarunkowania kulturowe czynią rodzimy rynek jednym z największych w Europie, zarówno pod względem produkcji, jak i spożycia. Wielkość podaży piwa w naszym kraju jest trzecią największą na Starym Kontynencie. Wyprzedzają nas jedynie Niemcy i Wielka Brytania. Konsumpcja per capita w 2015 wyniosła 98 litrów rocznie, co plasuje nas wśród najwyższych wyników w całym zestawieniu. W badaniu KPMG aż 73% dorosłych respondentów wskazało, że po piwo sięga przynajmniej kilkukrotnie w ciągu roku, co daje niemal 23 mln aktywnych klientów. Według szacunków wartość całego segmentu wynosi ok. 15 mld złotych. Rynek browarniczy w Polsce – w ujęciu ilościowym – jest już nasycony. Trudno spodziewać się skokowego wzrostu spożycia w najbliższych latach. Za to konsumenci coraz bardziej otwierają się na nowe rodzaje piw, co nie umyka uwadze producentów. Jak podaje firma doradcza KPMG, aż 71% browarów wskazuje innowacyjność i jakość produkcji jako czynniki, które będą miały największy wpływ w przyszłości.

### Konsumenci stawiają na jakość

Podwyższenie jakości oferowanych produktów wiąże się bezpośrednio ze zwiększeniem świadomości i kompetencji klienta. *Konsumenci piwa w Polsce stają się coraz bardziej wymagający. Wciąż poszukują nowych smaków, są otwarci na nowości. Szansę tę wykorzystały lokalne browary, które wyszły z bogatą i różnorodną ofertą. Nowy trend daje szansę małym producentom na zwiększenie sprzedaży swoich alkoholi* – mówi Mateusz Puślecki z Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych (PSPD). Według szacunków PSPD obecnie co pięćdziesiąte kupowane w Polsce piwo pochodzi regionalnej produkcji. Tylko w ostatnim roku na rynek trafiło ponad 1500 nowych browarów pochodzących z rzemieślniczych warzelnii, a szacuje się, że w tym roku liczba premier będzie jeszcze większa.

### Ile wart jest polski rynek piw kraftowych?

Od kilku lat w różnych częściach globu obserwuje się dynamiczny wzrost znaczenia piw rzemieślniczych w gospodarkach różnych państw. Największym rynkiem browarniczym są Stany Zjednoczone. Jak donosi Brewers Association, tylko na przestrzeni ostatnich siedmiu lat małe warzelnie podwoiły swoją wartość przełamując barierę 12% udziałów w branży. W Australii od 2003 roku segment piw kraftowych cechuje się nieprzerwanym wzrostem oscylującym wokół 13% w skali roku.

W Polsce dynamika zmian jest wolniejsza. Według ekspertów z PSPD browary rzemieślnicze stanowią ok. 2% rynku. Cechuje je jednak spory wpływ na kształtowanie trendów, jakimi podążają producenci. Największą zaletą lokalnych warzelnii jest ich elastyczność. Pozwala ona na szybką reakcję i dostosowanie się do zmian preferencji konsumentów i ich oczekiwań. Małe zakłady rzemieślnicze, posiadające niewielką siłę, w walce o klienta postawiły przede wszystkim na innowacyjność i jakość. *Nie wszyscy wiedzą, że w Polsce „wielcy gracze” zaczęli wprowadzać nowe gatunki piw do swojej oferty*



*właśnie w reakcji na działania lokalnych browarów. Nowofalowe style z amerykańskimi chmielami, czy wyjście poza produkcję jedynie jasnego lagera to także część piwnej rewolucji, której początek określamy na 2011 rok. Niestety, ze względu na dominującą rolę zysków, składniki stosowane przez koncerny przeważnie odbiegają jakościowo od tych używanych przez browary kraftowe. Firmy budują wizerunek wytwórstwa opartego o rzemieślnicze metody produkcyjne, w rzeczywistości utrzymując produkcję masową. Pokazuje to, jak duży wpływ na rynek browarniczy ma piwowarstwo rzemieślnicze, które wywodzi się w Polsce z piwowarstwa domowego.*

Klienci chcą mieć pewność, że konsumowane przez nich piwo będzie spełniało najwyższe standardy jakości. Świadczy o tym zarówno stopniowe odchodzenie od tanich, masowych trunków, jak i wzrost asortymentu w kanałach dystrybucji zarówno on-trade, jak i off-trade. W większych miastach obecność pubów oferujących piwa z kilkunastu czy kilkudziesięciu browarów stała się wręcz normą. Markety w całym kraju regularnie zwiększają objętość swoich półek, dodając kolejne propozycje piwne, które pochodzą nie tylko od największych graczy, ale także od rzemieślników.

## **O PSPD**

Polskie Stowarzyszenie Piwowarów Domowych to jedno z największych stowarzyszeń hobbystycznych w Polsce, skupiające ponad 800 członków. Stowarzyszenie organizuje kursy na certyfikowanych sędziów piwa, wiele lokalnych, regionalnych i krajowych konkursów piw domowych, szkolenia sensoryczne, zbiera wiedzę dotyczącą piwowarstwa i jego historii w Polsce oraz wydaje własne wydawnictwa.